



NSA

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego

Sygnatura

V SA 377/00

Data wydania

2000-10-09

Skład orzekający

Chromicki Jerzy

Rybińska Hanna

Wojtachnio Halina /sprawozdawca/

Akty prawne powołane
w orzeczeniu

Dz.U. 1997 nr 114 poz. 739 ze zm. art. 32

Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 art. 56 ust. 2

Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515 art. 1 ust. A pkt

Dz.U. 1980 nr 9 poz. 26 ze zm. art. 77 par.

Przedmiot

Cudzoziemcy

Konstytucja

Umowy międzynarodowe

Dowodowe postępowanie

[Powrót do listy](#)

TEZY

Skoro w materiale dowodowym istnieje dowód na potwierdzenie uzasadnionej obawy przed prześladowaniem ze względów religijnych, przez władze kraju, którego jest obywatelem, to twierdzenie organu, iż okoliczność ta nie została udowodniona, nie może być uznane za trafne w sytuacji, gdy organ z naruszeniem obowiązku poszukiwania prawdy materialnej, określonego w art. 77 par. 1 Kpa nie zebrał i nie rozpatrzył całego materiału dowodowego.

SENTENCJA

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu sprawy ze skargi Artak K. na decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia 11 stycznia 2000 r. (...) w przedmiocie nadania statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej - uchyla zaskarżoną decyzję; (...).

UZASADNIENIE

W dniu 7 sierpnia 1998 r. Artak K., obywatel Armenii, narodowości ormiańskiej, wystąpił do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej. W motywach uzasadniających żądanie

wskazał m.in., że Armenię opuścił z obawy przed prześladowaniami ze strony władz tego państwa za odmowę pełnienia służby wojskowej z powodów religijnych. Wyjaśnił, że jest Świadkiem Jehowy i że religia ta zabrania pełnienia służby w wojsku. Unikanie pełnienia wojskowej służby powodowało liczne represje ze strony władz, w tym m.in. skazany został na karę 2 lat więzienia wyrokiem armeńskiego sądu z dnia 29 kwietnia 1997 r. Po 28 dniach pobytu w więzieniu został wypuszczony z powodu ogłoszonej amnestii przez Prezydenta Armenii. Po wypuszczeniu z więzienia opuścił miasto i wrócił do domu. Wobec nadal trwających prześladowań, początkowo mieszkał w innych miastach w Armenii, którą ostatecznie opuścił 18 listopada 1997 r. Do Polski przyjechał dnia 5 grudnia 1997 r. przekraczając granicę na podstawie paszportu i zaproszenia ważnego przez 90 dni.

Decyzją z dnia 26 lipca 1999 r. (...), wydaną na podstawie art. 42 pkt 1 i art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach /Dz.U. nr 114 poz. 739/, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odmówił nadania Artak K. statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu tej decyzji organ rozstrzygający powołał się na art. 32 cyt. ustawy o cudzoziemcach i wyjaśnił, że status uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej nadaje się zgodnie z wymogami Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie 21 lipca 1951 r. oraz Protokołu dotyczącego statusu uchodźców sporządzonego w Nowym Jorku 31 stycznia 1967 r. /Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515 i 517/. W ocenie organu pierwszej instancji wnioskodawca poza trudnościami związanymi z odmową pełnienia służby wojskowej nie był w Armenii nigdy zatrzymany, aresztowany ani sądzony, co nie pozwala na przyjęcie, iż spełnia przesłanki do uznania za uchodźcę w rozumieniu art. 1 ust. 1 pkt 1 Konwencji Genewskiej.

Przedstawiony do akt "egzemplarz wyroku" nie został uznany przez organ za pełnowartościowy dowód w sprawie ze względu na brak dokładnej daty rozprawy, daty, "kiedy postanowienie wchodzi w życie". Organ stwierdził ponadto, że w załączonym do akt "tłumaczeniu przysięgłym na język rosyjski" brak jest przekładu ostatnich trzech linijek tekstu znajdującego się na drugiej stronie wyroku w języku ormiańskim. Wyjaśnił również, że wnioskodawca poza przynależnością do grupy Świadców Jehowy nie uczestniczył w działalności żadnej organizacji społecznej, politycznej, kulturalnej, religijnej, która to przynależność mogłaby stać się przyczyną prześladowania go przez władze Armenii. Analiza zebranego materiału dowodowego, w tym posiadanych informacji, zdaniem organu, uzasadniała przyjęcie, że wracając do kraju pochodzenia wnioskodawca nie byłby narażony na prześladowania w rozumieniu Konwencji Genewskiej. Świadczy o tym uchwalona w Armenii w 1991 r. ustawa o religii, zapewniająca wolność sumienia i prawo wyznawania swojej wiary. Jest to więc ustawa zgodna z zasadą wolności religijnej w rozumieniu m.in Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ratyfikowanego przez Armenię. Najnowsze raporty UNHCR nie odnotowały w ostatnim czasie żadnych przypadków prześladowań na tle religijnym, także wyznania Świadców Jehowy, ze strony władz Armenii. Nazwisko wnioskodawcy nie figuruje ponadto w raporcie Departamentu Stanu USA za rok 1997, kiedy "cudzoziemiec rzekomo przebywał w więzieniu z uwagi na dyktowaną sumieniem

odmowę pełnienia służby wojskowej." Raport ten wymienia nazwiska wszystkich Świadków Jehowy, którzy ze względu na odmowę pełnienia odnośnej służby trafili do więzień. Przytoczono nadto fragment z Poradnika UNHCR pt. Zasady i tryb ustalania statusu uchodźcy zgodnie z Konwencją z 1951 r., w którym m.in. stwierdzono, że "nie jest oczywiście uchodźcą ten, u którego jedynym powodem dezercji lub uchylania się od poboru jest niechęć do służby wojskowej lub obawa przed walką".

W odwołaniu od powyższej decyzji Artak K. wniósł o jej uchylenie. Podniósł zarzut nieustosunkowania się przez organ do kwestii związanych z trudnościami odbycia zastępczej służby wojskowej z powodu sprzeciwu sumienia i przekonań religijnych. Wyjaśnił, że z danych raportu Departamentu Stanu z lutego 1999 r., dotyczącego stanu przestrzegania praw człowieka w Armenii wynika, iż obecnie 6 członków grupy religijnej Świadków Jehowy jest oskarżonych o odmowę pełnienia służby wojskowej, a dalszych 20 poborowych w tej sytuacji uchyla się od takiej służby. Raport potwierdza, że w Armenii istnieje dla nauczycieli alternatywa wobec służby wojskowej odbycia zastępczej służby w "odległych wioskach". Z takiej możliwości nie mogą jednak skorzystać Świadkowie Jehowy, których wciela się do karnych jednostek wojskowych, nawet gdy wyrażają gotowość odbycia kary więzienia za odmowę służby wojskowej.

Po rozpatrzeniu odwołania Rada do Spraw Uchodźców decyzją z dnia 11 stycznia 2000 r. (...) utrzymała w mocy zaskarżoną decyzję uznając, że dokonane w postępowaniu administracyjnym ustalenia faktyczne dotyczące ogólnej sytuacji politycznej, narodowościowej i w zakresie przestrzegania wolności religijnych w Armenii nie budzą zastrzeżeń i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Odnosząc się do zarzutów odwołania Rada stwierdziła, że strona nie wykazała, aby konieczność odbywania przez nią służby wojskowej sama przez się wymagała brania udziału w działaniach wojskowych sprzecznych z przekonaniem politycznym, religijnym lub moralnym z powodu ważnych względów sumienia. Strona pomija zwłaszcza konstatację, że przyznanie statusu uchodźcy osobom, które ze szczerych względów sumienia odmawiają służby wojskowej jest sprawą otwartą dla stron Konwencji /pkt 170 i 173 Poradnika UNHCR/. Rada wskazała ponadto na występujące rozbieżności w wyjaśnieniach odwołującego się dotyczących stosowanych wobec odwołującego się szykan, jak również w relacjach z wyjaśnieniami jego małżonki i uznała, że wiarygodność tych wyjaśnień stanowi istotną przesłankę oceny zasadności wniosku. W konkluzji Rada uznała, że Artak K. nie wykazał, aby w Armenii był rzeczywiście narażony na prześladowanie ze względów religijnych lub z innych powodów określonych w Konwencji Genewskiej, albo też był realnie narażony na takie prześladowanie w przypadku powrotu do kraju pochodzenia.

W skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego na ostateczną decyzję Rady do Spraw Uchodźców Artak K. podniósł zarzuty naruszenia Konwencji Genewskiej przez błędne zastosowanie jej przepisów, a ponadto naruszenie art. 7, art. 15, art. 77 par. 1, art. 78 par. 1, art. 80 i art. 107 par. 3 Kpa i wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji. W ocenie skarżącego organy orzekające obu instancji swoje rozważania odniosły do grupy osób, które zgadzają się na odbywanie służby wojskowej, ale odmawiają brania udziału w takich działaniach wojskowych, które są sprzeczne z ich przekonaniem politycznym,

religijnymi itp., i w których nie chodzi o odmowę pełnienia służby wojskowej jako takiej, lecz jedynie o brak akceptacji dla pewnych działań pozostających w ścisłym z nią związku. Natomiast jego obawa przed prześladowaniem z powodu religii jest obawą wynikającą ze szczerości jego przekonań religijnych. Branie udziału w działaniach wojennych lub uczestniczenie w zdobywaniu umiejętności w tym zakresie przez odbywanie służby wojskowej byłoby sprzeczne z nakazami sumienia i miłości bliźniego.

W odpowiedzi na skargę Rada do Spraw Uchodźców wniosła o jej oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym /Dz.U. nr 74 poz. 368 ze zm./ Sąd ten kontroluje zgodność zaskarżonej decyzji z obowiązującym prawem. Decyzja jest zgodna z prawem, jeżeli odpowiada przepisom prawa materialnego i procesowego. W związku z tym usunięcie zaskarżonej decyzji z obrotu prawnego może nastąpić jedynie w przypadku, gdy w toku postępowania sądowego Sąd stwierdzi istnienie podstaw pozwalających na uznanie, że przy wydawaniu zaskarżonej decyzji organ naruszył prawo w zakresie wskazanym w art. 22 ust. 2-3 cyt. wyżej ustawy. Dokonując kontroli legalności zaskarżonej decyzji w niniejszej sprawie Sąd stwierdził, że przy jej wydawaniu organ odwoławczy naruszył przepisy postępowania w sposób mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy /art. 22 ust. 2 pkt 3 cyt. ustawy/.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wykazuje, że skarżący swój wniosek o nadanie mu statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej uzasadniał obawą przed prześladowaniem przez władze kraju jego pobytu z powodu odmowy pełnienia przez niego służby wojskowej uzasadnionej względami religijnymi, a mianowicie przynależnością do Świadków Jehowy.

Bezsporny w sprawie niniejszej jest fakt, że skarżący od kilku lat należy do Świadków Jehowy. Ustalenia tego organy obu instancji nie kwestionowały. Na potwierdzenie uzasadnionej obawy przed prześladowaniem skarżący przedstawił do akt, nie tłumaczone na język polski, dwa dokumenty, sporządzone w językach obcych, w tym tłumaczenie na język rosyjski, które miały potwierdzać skazanie go przez władze Armenii na karę pozbawienia wolności za odmowę pełnienia przez niego służby wojskowej. Była to więc okoliczność istotna dla wydania rozstrzygnięcia w kwestii nadania statusu uchodźcy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 56 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. /Dz.U. nr 78 poz. 483/ cudzoziemcowi, który w RP poszukuje ochrony przed prześladowaniem, może być przyznany status uchodźcy zgodnie z wiążącymi RP umowami międzynarodowymi. Konstytucja gwarantuje więc cudzoziemcowi prawo do ochrony przed prześladowaniem. Rozwinięcie tej zasady określa art. 32 ustawy z dnia 25

czerwca 1997 r. o cudzoziemcach /Dz.U. nr 114 poz. 739 ze zm./, zgodnie z którym cudzoziemcowi może być nadany w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy w rozumieniu Konwencji Genewskiej i Protokołu Nowojorskiego, o ile nie uzyskał on tego statusu w innym państwie, które zapewnia mu rzeczywistą ochronę. Ustawa ta nie zawiera materialnych przesłanek stanowiących podstawę do nadania cudzoziemcowi statusu uchodźcy odsyłając w tym zakresie do wiążących RP umów międzynarodowych, tj. do Konwencji Genewskiej i Protokołu Nowojorskiego /Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515 i 517/.

Pojęcie "uchodźca" zostało zdefiniowane w art. 1 ust. A pkt 2 powołanej Konwencji Genewskiej. Za uchodźcę uznaje się osobę, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu swoich przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie chce albo nie może korzystać z ochrony tego państwa albo nie mając żadnego obywatelstwa i znajdując się w świetle tych zdarzeń i okoliczności poza państwem dawnego stałego miejsca zamieszkania nie może lub nie chce korzystać z ochrony tego państwa.

Pojęcie "uzasadniona obawa przed prześladowaniem" jest kluczowym sformułowaniem definicji. Ponieważ obawa jest odczuciem subiektywnym, definicja zakłada występowanie elementu subiektywnego u osoby ubiegającej się o uznanie za uchodźcę. Ustalenie statusu uchodźcy wymaga więc przede wszystkim oceny oświadczeń ubiegającego się /aplikanta/, a nie oceny sytuacji panującej w kraju jego pochodzenia /teza 37, str. 15, "zasad i trybu ustalania statusu uchodźcy" wydanych w 1992 r. przez Biuro Wysokiego Komisarza do Spraw Uchodźców ONZ/.

W niniejszej sprawie organy orzekające powinny dokonać oceny, czy na tle oświadczeń skarżącego, jego obawa przed prześladowaniem ze względów religijnych była obawą racjonalną, zwłaszcza w kontekście przedłożonych przez skarżącego dowodów na okoliczność potwierdzenia skazania go na karę więzienia za odmowę pełnienia służby wojskowej. Wyjaśnienia wymagało, czy skazanie to miało związek z jego przynależnością do grupy religijnej Świadków Jehowy. Ocena dowodów przedstawionych do akt przez skarżącego dokonana przez organ pierwszej instancji jest dowolna i oparta na przypuszczeniach. Organ ten nie wezwał skarżącego do złożenia dokumentu /wyroku/ w tłumaczeniu na język polski przez tłumacza przysięgłego, co umożliwiłoby dokonanie prawidłowej oceny okoliczności wskazanych w wyjaśnieniach skarżącego, a w zakresie wiarygodności dowodu - podjęcia dalszych kroków w postępowaniu wyjaśniającym np. przez wezwanie skarżącego do przedstawienia właściwego dowodu, a to w związku z koniecznością udowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nieprzeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w omawianym zakresie uzasadnia stwierdzenie, że w obecnym stanie sprawy nie można ocenić zasadności odmowy uznania przez organ pierwszej instancji wiarygodności dowodu przedstawionego przez skarżącego. Organ drugiej instancji w ogóle do tej istotnej w sprawie kwestii się nie odniósł a ponadto nie ustosunkował się do zarzutów odwołania w kwestii możliwości

odbycia służby zastępczej przez Świadków Jehowy. Stwierdzić należy, że skoro w materiale dowodowym istnieje dowód skarżącego na potwierdzenie jego uzasadnionej obawy przed prześladowaniem go ze względów religijnych, przez władze kraju, którego jest obywatelem, to twierdzenie organu, iż okoliczność ta nie została udowodniona, nie może być uznane za trafne w sytuacji, gdy organ z naruszeniem obowiązku poszukiwania prawdy materialnej; określonego w art. 77 par. 1 Kpa, nie zebrał i nie rozpatrzył całego materiału dowodowego.

Z podanych wyżej powodów należy uznać zasadność zarzutu skargi, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Mając to na uwadze Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 oraz art. 55 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 11 maja 1995 r. orzekł jak w sentencji wyroku.

[Powrót do listy](#)